



Posłuchaj

()

(Żył około roku Pańskiego 258).



Wpierwszych wiekach chrześcijaństwa nie rzadko bywało, iż straszne męki, a nadto siła wiary i stateczność świętych Męczenników, z jaką wobec okrutnych tortur i nielitościwych katów wymawiali słodkie Imię Jezus, na pogan tak silne czyniły wrażenie, że i oni dawali świadectwo prawdzie i wyrzekali się błędów pogańskich. Podobnie stało się i z Romanem, żołnierzem rzymskim. Dzielny ten rycerz był świadkiem męczeństwa św. Wawrzyńca. Widząc zaś, jak tenże wśród najsroższych mąk okazuje bezprzykładne męstwo i niebiańską pogodę, śmiało odpowiada na pytania sędziów, pomyślał sobie, że religia, która wyznawców swych potrafi natchnąć taką odwagą i dzielnością, musi być prawdziwą. Promień łaski Bożej oświecił mu serce, posłuchał głosu wewnętrznego i pragnął poznać dobrze wiarę chrześcijańską.

Święty Wawrzyniec już był wycierpiał wiele mąk, ale ponieważ statecznie trwał w wierze, sędzia kazał go uwięzić aż do czasu dalszych rozporządzeń, i oddał go pod straż Romanowi, który wdał się z świętym Dyakonem w rozmowę i zwierzył mu się, że pragnie zostać



chrześcijaninem. Ucieszony wielce, że może Bogu nową duszę pozyskać, uczył go święty Wawrzyniec katechizmu i wyjaśnił główne artykuły wiary. Słowa sługi Jezusowego utkwili głęboko w sercu Romana, a uwierzywszy, rzewnymi słowy błagał swego nauczyciela o Chrzest święty. Gdy się Wawrzyniec do tego przychylił, Roman przyniósł naczynie z wodą, rzucił się Świętemu do nóg i zawołał: „Wawrzyńcze, pośpiesz się z chrztem, gdyż widzę przed sobą nader dorodnego młodzieńca.” Wawrzyniec niezwłocznie ochrzcił onego żołnierza, który łzami wdzięczności oblał ręce i nogi jego. Roman nie taił się z tem, że jest wyznawcą wiary Chrystusowej, a gdy to doszło do uszu urzędu, pojmano go i stawiono przed cesarzem. Stanąwszy, zawołał kilkakrotnie: „Jestem chrześcijaninem.”

Rozjuszony tyran kazał go biczować; dzielny żołnierz z niezachwianą stałością zniósł wszystkie męki, sławiąc Boga i dziękując za łaskę wiary. Śmierć męczeńską poniósł dnia 9 sierpnia, roku Pańskiego 258.

Nauka moralna.

Jeśli żywa wiara i wytrwałość w wierze pierwszych chrześcijan tak silnie wywarła wrażenie na wielu pogan, iż wyrzekli się pogaństwa i nie wahali się stanąć pod sztandarem Chrystusowym, jakże smutny przedstawia widok obojętność w wierze tylu katolików nowoczesnych! Dobrze, trafiające do przekonania słowa, przemawiają do serca, ale dobre przykłady zachęcają do naśladowania. Wielu też uznaje bezpodstawność i chwiejność swych przekonań i poglądów religijnych; doznają oni udręczeń wątpliwości, nie wiedzą, co począć i stęsknionym wzrokiem spoglądają na Kościół katolicki, spodziewając się po nim ocalenia i ratunku. Daremne jednak ich oczekiwania, płonne ich nadzieje. Widzą bowiem tylu katolików, którzy nie chcą się na tem poznać, jakie łaski Bóg na nich zlać raczył, czyniąc ich członkami Swego Kościoła; gorszą się



ich obojętnością, pojąć nie mogą, dlaczego niektórzy katolicy drwią sobie i urągają z wiary, w której się urodzili, dlaczego spotwarzają i czernią Papieża i Biskupów, szydzą z Sakramentów, ganią i wyśmiewają się z obrzędów religijnych; pytają się ze zdumieniem, czemu wielu członków Kościoła nie żyje według przepisów wiary i przestępuje przykazania Boskie i kościelne? Nie dziw przeto, że wtedy ogarnia ich wątpliwość, czy Kościół katolicki jest rzeczywiście prawdziwym Kościołem, a zachwiawszy się w swem przedsięwzięciu, cofają się i dalej trwają w błędzie.

Modlitwa.

Zbawicielu Boski, dzięki Ci czynię z głębi serca za to, żeś mi pozwolił zostać członkiem Kościoła, który założyłeś, zachowujesz i którym rządzisz. Ślubuję Ci niniejszem zawsze być wiernym synem tego Kościoła; proszę tylko o łaskę wytrwania przy tej świętej Wierze i stosowaniu się do jej przepisów w myśli, mowie i uczynkach na chwałę Twoją i zbawienie moich bliźnich. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.



Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskim martyrologium:

Dnia 9-go sierpnia wigilia świętego Wawrzyńca, Męczennika. — W Rzymie uroczystość św. Romana, Żołnierza, który wzruszony bohaterskim wyznaniem św. Wawrzyńca, uprosił sobie u niego Chrzest św. Za to oddano go sędziemu, na rozkaz tegoż okrutnie ubiczowano i wreszcie ścięto. — W Toskanii męczeństwo św. Sekundyana, Marcelliana i Weryana. Za cesarza Decyusza zostali na rozkaz konsularyusza Promotusa biczowani, torturowani, rozdzierani żelaznemi szponami, przypalani po bokach płonącemi pochodniami i wreszcie pościnani. Tak osiągli chwalebną palmę męczeństwa. — W Weronie cierpienia św. Firma i Rustyka za panowania cesarza Maksymiana. — W Afryce uroczystość pamiątkowa bardzo wielu św. Męczenników, co w prześladowaniu waleryańskim zachęteni słowami św. Numidyka, ponieśli radośnie za wiarę śmierć w płomieniach. Święty Numidyk został wprawdzie wrzucony razem z innymi w płomienie i zasypany kamieniami, jednakże córka jego wygrzebała go, gdy jeszcze tkwiła w nim isierka życia i pielęgnowała tak troskliwie, że wyzdrowiał. Później policzył go św. Cypryan do cnót jego w liczbę kapłanów Kościoła kartagińskiego. — W Konstantynopolu męczeństwo św. Juliana i Marcyana z 8 towarzyszymi, którzy na rozkaz niezbożnego cesarza Leona zabici zostali po wielu męczarniach, ponieważ umieścili obraz Zbawiciela nad bramą „śpiżową.” — W Chalons we Francji uroczystość świętego Domicjana, Biskupa i Wyznawcy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

9-go Sierpnia. Żywot świętego Romana, Żołnierza i Męczennika. | 5